Dziś 8 stron — Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, WTOREK, 22-go KWIETNIA 1930 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr.109

Zapowiedź groźnej przyszłości

Monarchista francuski pozestrzega przed skutkami układów haskich. — Ewakuacja Nadrenji zarzewiem nowej wojny. — Niemcy przygotowują atak na Polskę?

Lyon, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Staraniem miejscowego oddziału Ligi „Action Francaise" odbył się w Lyonie wielki meeting polityczny na którym rozpatrywana była sprawa ewakuacji Nadrenji i grożącego wskutek tego niebezpieczeństwa nowej wojny.

W końcowych przemówieniach zabrał głos Leon Daudet, **który wykazywał błędy, popełnione przez dyplomację francuską od chwili podpisania traktatu. Podkreślił on niebezpieczną sytuację(która stwarza dla Polski ewakuacja Nadrenji.**

Dopóki wojska francuskie stały nad Renem, Niemcy nie odważyły się rozpocząć swej akcji przeciwko Polsce. Skoro tylko ewakuacja stanie się faktem dokonanym, **będą mieli ręce rozwiązane i rozpoczną dawno już przygotowywaną akcją zaczepną przeciwko Polsce.**

Leon Daudet jest bardzo pesymistycznie nastrojony co do wyników ewakuacji. **Oświadcza on, iż za 5 lat Polska stanie się łupem Niemiec, poczem nastąpi zduszenie Francji.**

Daudet widzi tylko jeden ratunek — ustalenie we Francji monarchji, republika bowiem — jego zdaniem — złożona jest z ludzi, nieodpowiednich do prowadzenia polityki międzynarodowej.

Ankieta Brianda w sprawie federacji europejskiej.

Paryż, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak podaje prasa po powszechnej ratyfikacji planu Younga Briand roześle do 26 państw europejskich kwestjonarjusz, zapowiadający przez niego we wrześniu ubiegłego roku na śniadaniu, w którem uczestniczyli przedstawiciele wzmiankowanych państw.

Postanowiono wówczas, że Briand podejmie się przeprowadzenia oficjalnej ankiety co do możliwości utworzenia **federacji europejskiej, aby w ten sposób zagadnienie to było dostatecznie dojrzałe do przedstawienia na wrześniowem Zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie.**

Sauerwein, omawiając tę wiadomość na łamach „Le Matin'a" zaznacza, że chwila obecna jest bardzo odpowiednia dla przeprowadzenia tej ankiety. Nie ma tak silnego i tak zrównoważonego państwa, któreby mogło myśleć, że samo sobie wystarczy i że w czasie pokoju, czy też w okresie wojny może być niezależne od swych sąsiadów.

W idei federacji Sauerwein widzi jedynie jeden z projektów, zmierzających do utrwalenia pokoju. Jeżeli ma się pracować nad organizacją federacji europejskiej, to pracy tej przewodniczyć będzie myśl złączeniu ze sobą krajów, mających wspólne interesy.

Pos. Rauscher wraca do Polski

i podejmie rokowania w sprawie noty polskiej

Berlin, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według „Welt am Montag", poseł niemiecki w Warszawie Ulrych Rauscher bawiący na urlopie w Nicei, odwołany został telegraficznie do Berlina skąd po jednodniowym pobycie odjechał do Warszawy.

Minister Rauscher otrzymał od rządu niemieckiego polecenie podjęcia z rządem polskim rokowań w sprawie noty polskiej i podwyżki ceł agrarnych.

Berlin, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Biuro „Wolffa" donosi, że z dniem 25 b. m. wchodzi w życie rozporządzenie o stawkach celnych na pszenicę i jęczmień browarniany, podwyższające to cło z 12 na 15 marek za centnar metryczny. Stawki celne za jęczmień pastewny utrzymane będą w wysokości dotychczasowej.

Mordercy bankiera Centnerszwera

zostali schwytani

Warszawa, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Sprawcy napadu rabunkowego na kantor bankowy Centnerszwera przy ul. Krakowskie Przedmieście 73, zostali schwytani.

Sprawcami napadu okazali się: pomocnik dozorcy domu przy ul. Marszałkowskiej 25, Paweł Stańczyk, kolega jego Mieczysław Pystka, prowadzący potajemny handel bronią palną.

Mordercy dokonali napadu pod kierownictwem Konstantego Pystki zamieszkałego w Jieziornie, karanego już niejednokrotnie bandytę. Łupem bandy tów padło około 30 tysięcy zł.

Zjazd konsulów polskich

w St. Zjednoczonych

Waszyngton, 21 kwietnia.

Pod przewodnictwem ambasadora Filipowicza odbył się tu zjazd kierowników konsulatów polskich w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz w Kanadzie.

W czasie zjazdu omawiano sprawę zwiększenia obrotu handlowego pomiędzy Polską i Ameryką, szereg zagadnień wynikających z otwarcia polskiej linji okrętowej Nowy York — Gdynia, wreszcie kwestję usprawnienia służby pocztowej między Polską i Ameryką.

Katastrofalny pożar kościoła

W płomieniach zginęło 100 osób.—W czasie katastrofy wielu ludzi dostało ataku szału.—Ofiary pochowano w 40 grobach.

Dantejskie sceny w płonącej świątyni.

BUKARESZT, 21 kwietnia.

Wczoraj wieczorem w czasie nabożeństwa w kościele wiejskim w Costesti koło Pitesti wybuchł pożar.

Zgromadzona w kościele ludność, ogarnięta paniką, rzuciła sie do jedynych drzwi kościoła, które były zamknięte i nie dały się otworzyć.

Wiele osób zginęło potratowanych w zamieszaniu, reszta spaliła sie po zawaleniu się płonących murów.

Wśród ofiar, których ilość obliczają na 100 osób, znajduje się wiele kobiet i dzieci.

★

Bukareszt, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna

O katastrofalnym pożarze kościoła w Constesti donoszą następujące szczegóły:

Rozpoznano dotychczas zwęglone zwłoki 110 ofiar pożaru. Jak przypuszczają, zwłok około 10 osób, znajdujących się pod zgliszczami, nie da się już rozpoznać.

Pożar trwał niespełna godzinę.

Większość ofiar pożaru stanowiła młodzież i dzieci. W Costesti niema prawie ani jednej rodziny, którąby nie była pogrążona w żałobie. W czasie katastrofy, wiele osób dostało ataku szału. W miasteczku na wieść o pożarze rozegrywały się nieopisane w swej grozie sceny.

W celu niedopuszczenia poważniejszych incydentów interwenjowała żandarmerja. Rodzice ofiar katastrofy gromadzą się na cmentarzu.

Ministrowie spraw wewnętrznych i opieki społecznej, przybyli na miejsce katastrofy i osobiście kierowali organizacją pierwszej pomocy. Ofiary katastrofy pochowane zostaną we wspólnym grobie, wykopanym w miejscu, w którym stał kościół.

Kościół, który uległ pożarowi był zbudowany z drzewa przed stu laty. Miał on tylko jedno małe wejście i jedno malutkie okno. Położony był na samym końcu miasteczka. **Ogień powstał od świeczek woskowych, wetkniętych w wieńce. O pożarze dowiedziała się ludność miasteczka dopiero od osób, które zdołały się uratować i wszczęły alarm. W płomieniach zginęły całe rodziny.**

★

Bukareszt, 21 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ofiary tragicznej katastrofy w Costesti pochowane zostały w 40 grobach w taki sposób, że w każdym grobie pochowani zostali członkowie jednej i tej samej rodziny.

Ogółem pochowano 110 ofiar. W pogrzebie uczestniczyło około 10 tysięcy osób.

Krwawa walka komunistów

z policją na ulicach Lipska

BERLIN, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W pierwszy dzień świąt Wielkiejno cy komuniści zwołali do Lipska ogólny zjazd młodzieży komunistycznej Niemiec.

W czasie demonstracji urządzonej przez uczestników zjazdu, doszło na rynku do krwawego starcia miedzy ko munistami a policją.

Z obu stron padły strzały rewolwerowe. Kapitan policji i 2 urzędników zostało zabitych. Po stronie komunistów jest szereg ciężko rannych.

Kanclerz Schober

przybył do Paryża

Wiedeń, 21 kwietnia.

Dzienniki tutejsze donoszą, że kanclerz Schober przybędzie w poniedziałek 20 b. m. do Paryża. Program przyjęcia przewiduje poza przyjęciem u prezydenta republiki, śniadanie w urzędzie spraw zagranicznych.

KRWAWE ROZRUCHY W INDJACH

Powstańcy dokonali napadu na składy broni.—Ranni i zabici.—Hindusi wykoleili pociąg.

Rząd angielski przygotowuje dla Indji nowy statut.

Kalkuta, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W Chittagong miało przyjść do powyższych zaburzeń.

Jak się dowiadujemy akencja Reutera, brak szczegółwszych doniesień z powodu przerwania linji telegraficznych i telefonicznych.

Dotychczasowe informacje otrzymano jedynie drogą radjo-telegraficzną.

★

Bombaj, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przed podjęciem próby wtargnięcia do składu broni w Chittagong, anarchiści przecięli wszystkie połączenia telefoniczne.

Od strzałów danych przez buntowników, zginął jeden podoficer i 4-ch żołnierzy wojsk tubylczych.

Połączenia telegraficzne skptkiem sabotażu by.y nieczynne. W nocy 18 b.m. W odległości 40 mil od Chittangang.

Londyn,
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ostatnie wypadki w Indjach Wschod nich wywołały w Londynie poważne zaniepokojenie, tembardziej że wicekról Indji lord Irving, **WYKAZUJĄCY DOTYCHCZAS USTĄPLIWĄ REZERWĘ ZMIENIŁ TAKTYKĘ I OGŁOSIŁ DEKRET O WYDAWANIU WYROKÓW DROGĄ ADMINISTRACYJNĄ.**

Dekret ten w praktyce oznacza stan oblężenia.

★

Londyn, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Komisja parlamentarna, powołana pod przewodnictwem posła liberalnego sir Johna Simona **do rozpatrzenia potrzeb reformy ustroju Indyj, opracowująca już od 1 i pół roku odpowiednie memorandum, w najbliższym czasie ukończy swe prace.**

Memorandum komisji pod postacią dwuch grubych tomów zostało już oddane do druku i pierwszy tom ukaże się równocześnie w Londynie i w Indjach w drugiej połowie maja.

Opublikowanie drugiego tomu przewidziane jest na miesiąc czerwiec. Wnioski komisji Simona nie są narazie jeszcze wiadome, **niewątpliwie jednak komisja pójdzie po drodze zalecenia dla Indyj statutu w rodzaju dominjalnego.**

Gdy tylko raport Komisji Simona zostanie przedłożony izbie gmin, w składzie rządu brytyjskiego nastąpi pewna reorganizacja a ministerstwo dominjów i kolonji zostanie rozdzielone na dwa odrębne ministerstwa. Tekę ministerstwa dominjów zatrzyma dotychczasowy sekretarz stanu do spraw dominjalnych lord Passfield, znany w ruchu socjalistycznym jako Sydney Webb natomiast sekretarzem stanu do spraw kolonjalnych miano wany będzie delegat Labour Party w komisji Simona p. Hartshorn.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę nieodżałowanej

B. P.

RUCIE AKAWIÓWNIE

składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać"

Rodzina.

Boleśnie dotknięte przedwczesnym zgonem nieodżałowanej koleżanki naszej

B. P.

RUTY AKAWIÓWNY

wyrażamy Rodzinie najgłębsze współczucie.
Pamięć o niej zachowamy w sercach na zawsze.

Koleżanki szkolne.

Podpisanie traktatu rozbrojeniowego

nastąpi w dniu jutrzejszym

Londyn, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jutro o godz. 10.30 otwarte zostanie posiedzenie plenarne konferencji, na którem nastąpi podpisanie traktatu.

Londyn, 21 kwietnia.

Uroczyste podpisanie aktu rozbrojeniowego nastąpi jutro po południu. Akt składa się z 5 części 26 artykułów.

Paryż, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Tardieu, który zatrzymany został w Paryżu pracami Izby deputowanych wystosował do Mac Donalda pismo, w którem wyraża swe żywe ubolewanie z powodu niemożności udania się do Londynu dla podpisania końcowego aktu konferencji morskiej.

Zbrojenia morskie Niemiec

zmuszaja Francję do rozbudowy swej floty.

Paryż, 21 kwietnia.

Prasa paryska stwierdza, że Niemcy przeprowadzają systematycznie swój plan morski, którego urzeczywistnienie równocześnie jest z unieszkodliwieniem floty francuskiej.

Pancerniki niemieckie posiadać będą nad krążownikami francuskiemi przewagę uzbrojenia, zaś nad pancernikami przewagę szybkości.

Dzienniki wysuwają konieczność zmiany już dziś francuskiego programu rozbudowy floty i przystąpienia do budowy pancernika, odpowiadającego zmienionym przez Niemcy warunkom przyszłej wojny morskiej".

„Journal" zwraca uwagę na możliwość interewencji Francji u rządu niemieckiego, stwierdzając że zwichnięcie równowagi budżetowej Niemiec przez wydanie nadmiernych sum na zbrojenia, zagraża wykonaniu planu Younga.

Decyzja gabinetu Rzeszy w sprawie uchwalenia pierwszej raty na budowę nowego pancernika oceniana musi być przedewszystkiem z jej strony politycznej.

Dziennik podnosi dalej, że Niemcy zamierzają wytoczyć problem wschodni jeszcze przed ewakuacją Nadrenji.

„Temps" dopatruje się w postanowieniu budowy pancernika „B" zagrożenia przez Niemcy wybrzeży polskich.

Konkursy hippiczne w Nicei

Wyniki z ostatnich dwuch dni

Nicea, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W sobotę w pierwszym dniu zawodów hippicznych w Nicei w konkursie o nagrodę komitetu technicznego zawodów rtm. Szosland na „Alli" zajął 4-te miejsce, w konkursie komitetu organizacyjnego rtm. Skupiński na „Narcyzie" zdobył 6 miejsce, por. Strzałkowski na „Oberku" 7, rtm. Królikiewicz na „Dreamie" 11, wreszcie w konkursie hoteli nicejskich dla jeźdźców i koni debiutujących por. Korytkowski dosiadając „Nidy" zajął 3 miejsce.

W drugim dniu zawodów odbyły się konkursy o nagrody Laetitia de Savoi Napoleon d'Aosta. Każdy z jeźdźców obowiązany był przejechać par cours na dwuch koniach. I miejsce zajął Francuz, II Włoch. Polacy zdobyli nagrody następujące: por. Strzałkowski na „Ninesse" i Oberku 5 miejsce, rtm. Królikiewicz na „Dreamie" i „Milordzie" — 10.

Przemytnicy heroiny

aresztowani przez policję

Wiedeń, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z Kairu, że policja egipska aresztowała szajkę międzynarodową przemytników heroiny i kokainy.

Wśród aresztowanych znajduje się niejaki Raskin rodem z Łodzi, niejaki Schorr z Rumunji, Sonia Frydman z Radomia, Chaskies i Ela Glikmanowa, z Besarabji.

Nowy sukces Lindberga

Pobił rekord długości lotu

Nowy York, 21 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Lindberg z małżonką przybył tu z Glendale w Kalifornji po dokonaniu lotu który trwał 14 godzin 22 minut, przy jednorazowem lądowaniu, bijąc w ten sposób rekord długości lotów transkontynentalnych.

Głęboko wzruszone śmiercią nieodżałowanej jedynej naszej przyjaciółki

Ruty Akawiówny

wyrażamy rodzinie najgłębsze współczucie

Regina Patronówna
i Bronka Dawidowiczówna.

Zły kaprys natury

Potworek z brodą

Z Warszawy donoszą:

W jednym z zakładów położniczych przy ul. Chmielnej urodził się potworek, jakiego jeszcze w Warszawie nie widziano. Dziecko ma gęste owłosienie na twarzy, zamiast oczu — tylko oczodoły, a na czole jedno normalne oko — iak Cyklop. Usta od ucha do ucha. Nogi i ręce mają błonki między palcami.

Dziecko zmarło i umieszczone zostało w słoju z formaliną.

Piorun spalił

całe gospodarstwo pod Łodzią

Pierwsza burza w roku bieżącym, która przeciągnęła również nad Łodzią, wyrządziła poważne szkody na terenie powiatu łódzkiego!

M. inn. piorun uderzył w gospodarstwo Franciszka Walickiego we wsi Wola Królewska pod Tuszynem.

Wskutek uderzenia piorunu wybuchł pożar, który mimo natychmiastowego ratunku strawił doszczętnie całe gospodarstwo.

Straty wynoszą ponad 5000 złotych.

KRONIKA

KWIECIEŃ 22 WTOREK

Dziś Sotera i Kaja
Jutro: Wojciecha

—::—

Wschód słońca	4.34
Zachód słońca	18.40
Wschód księżyca	1.38
Zachód księżyca	8.12
Długość dnia	16.34
Przybyło dnia	7.09

Ohydny mord

rabunkowy pod Łodzią

Wieś Włodzimierzowo powiatu słupeckiego była wczoraj terenem ohydnej zbrodni. We wsi tej, na samym skraju, tuż pod lasem mieszka samotnie wdowa Teodora Tillerowa.

Ubiegłej nocy, w czasie, gdy cała wieś pogrążona była w głębokim śnie, do zagrody Tillerowej wtargnęło kilku nieznanych osobników, którzy zamordowali wdowę a następnie rozpoczęli rabunek, poczem zbiegli w nieznanym kierunku.

Za mordercami wszczęto **energiczny pościg. Jak się dowiadujemy, policja jest już na tropie bestjalskich zbrodniarzy.**

KRWAWE POKŁOSIE ŚWIĄT

Gorące dni pogotowia ratunkowego. — Tragiczne skutki „wiwatów".—W oparach wódki i krwi...

Strzelanina rewolwerowa na ul. Marysińskiej.

Wczoraj w godzinach popołudniowych **rozegrała się na ul. Senatorskiej ostra strzelanina rewolwerowa, która wśród licznych przechodniów wywołała szalony popłoch.** Przed domem oznaczonym Nr. 16 na ul. Senatorskiej **leżał w kałuży krwi jakiś mężczyzna, zaś w kierunku ul. Kilińskiego biegł z rewolwerem w ręku osobnik, za którym kilkunastu odważniejszych przechodniów rzuciło się w pogoń.**

Uciekający widząc, że lada chwila zostanie ujęty, przystanął na chwilę i **oddał w stronę ścigających kilka strzałów. Jedna z kul ugodziła przechodzącego ul. Senatorską 16-letniego Wacława Ostapika. Chłopiec ranny w głowę zwalił się na ziemię, tracąc przytomność.**

Na odgłos strzelaniny nadbiegło kilku policjantów, którzy przyłączyli się do pościgu i po kilkunastu minutach **ujęli uciekającego,** w pobliżu domu Nr. 192 przy ul. Kilińskiego i odprowadzili do XI komisarjatu.

Na miejsce krwawej strzelaniny przybyło pogotowie ratunkowe. Leżący na chodniku, ciężko ranny Władysław Becler, został przewieziony do domu.

Również doraźnej pomocy udzielił lekarz pogotowia Wacławowi Ostapikowi, którego pozostawił pod opieką rodziny.

Sprawcą strzałów okazał się monter P.A.S.T.-y, zamieszkałym przy ul. Słowiańskiej Nr. 17, Antoni Cegielski, który miał osobiste porachunki z Beclerem.

Cegielskiego po przesłuchaniu osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych. **ag.**

Krew na chodniku...

Wczoraj wieczorem ul. Tokarzewskiego była terenem krwawego napadu. Zamieszkały w domu Nr. 8 przy ulicy Tokarzewskiego Józef Kudliński odprowadził na ulicę będących u niego w gościnie Kazimierza i Józefa Nowaków, zam. przy ul. Cymera Nr. 17 oraz Zygmunta Duraja, zam. przy ul. Głowackiego Nr. 4.

Gdy odprowadzani goście żegnali się z gospodarzem, **podeszło do nich kilku nieznanych osobników, którzy bez uprzedzenia rozpoczęli bójkę.** Napadnięci wszczęli alarm i poczęli wzywać pomocy, **napastnicy zaś wyciągnęli noże rozpoczęli masakrę i po kilku chwilach napadnięci** leżeli na chodniku brocząc obficie krwią.

Napastnicy, dokonawszy krwawego dzieła skryli się w mrokach nocy. Do poszkodowanych zawezwano pogotowie ratunkowe.

Kazimierz Nowak **w stanie ciężkim został** przewieziony do szpitala św. Józefa, pozostałych zaś przewieziono do domów.

Przybyła na miejsce policja wszczęła energiczny pościg. **ag.**

Tragiczny bilans

świątecznych „wiwatów"

Mimo surowego zakazu władz, święta Wielkiej Nocy wzorem lat ubiegłych również przeszły pod znakiem „wiwatowej strzelaniny", która poza hukiem i piekielnym hałasem pociąga za sobą niejednokrotnie bardziej opłakane skutki.

Ulica Marysińska była wczoraj **widownią niezwykle tragicznego wypadku, który pociągnął za sobą w ofierze życie ludzkie.**

Niejaki Edmund Łabucha, właściciel domu, znajdując się mocno „pod gazem" **począł nagle strzelać z rewolweru na „wiwat". Skutki strzelaniny były fatalne. Jedna z kul ugodziła bowiem 7-mio letniego Stanisława Nowickiego, który w krytycznym momencie bawił się na ulicy.**

Dziecko trafione w głowę zwaliło się natychmiast na ziemię broczące obficie krwią. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej dziecka nie zdołano uratować. Zmarło ono w drodze do szpitala.

Niefortunnego strzelca Łabuchę aresztowano.

Podobnie tragiczny wypadek miał miejsce również przed kościołem św. Wojciecha na Chojnach. Niejaki Bolesław Górecki sporządził ładunek z większej ilości chlorku-potasu i usiłował wystrzelić „na wiwat". **I tym razem skończyło się to w sposób opłakany.**

Porcja materjału wybuchowego była bowiem zbyt wielka, **gdyż Górecki runął na ziemię tracąc przytomność. Wskutek wybuchu wypalił on sobie oko i ciężko poszarpał ręke.**

Rannego opatrzył lekarz pogotowia. Pozatem spisano mu protokuł. **B.**

W fotelu i za kulisami.

Kobietka z eleganckiego świata

Komedja w 3 aktach Zygfryda Geyera. Przekład Marcelego Wileckiego

w Teatrze Kameralnym

Bastien, lokaj barona Alfreda Rommera, pewnego wieczora zostaje sam w mieszkaniu. Przypadkiem, bo dzięki fałszywemu połączeniu telefonicznemu, zjawia się młoda elegancka dama. Bastien udaje wobec niej barona; przez całe życie marzył on o przygodzie miłosnej z kobietą z wielkiego świata — teraz szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, iż ziścił się jego najtajniejszy sen erotyczny.

Bastien gra rolę barona znakomicie: zachwycona dama, gotowa jest mu się wkrótce poddać. Wtem — piorun z jasnego nieba: baron niespodziewanie wraca do domu. Bastien z przerażenia nie może wykrztusić słowa. Ale baron który w mig zorjentował się w sytuacji nietylko że nie kompromituje swego służącego, lecz co więcej — przychodzi mu w sukurs, udając... lokaja. Role zostały odwrócone: baron Alfred zostaje Bastienem, Bastien zaś — baronem Alfredem.

Dalej następuje szereg zabawnych qui-pro-quo, z których okazało się, że „kobietka z eleganckiego świątea" jest w rzeczywistości pokojówką pani de Baltin, z którą romansuje baron. Jakżeż okrutnie rozczarował się Bastien, gdy dowiedział się, iż ukochana jego nie była „grande dame", lecz zwykłą Marysią. A w jakąż rozpacz wpadła Marysia na wiadomość, że jej „baron" był pospolitym lokajem... Ten wzajemny zawód jednakże nie działa na żadną z par w kierunku odśrodkowym, lecz wprost przeciwnie, co, zresztą nietrudno było przewidzieć.

Pomysł komedji, jak widzimy, nie nowy wyzyskany został przez autora niezwykle zręcznie i zabawnie. Zygfryd Geyer jest doskonałym znawcą sceny, znakomicie włada lekkim, jak pianka morska djalogiem kapitalnie potrfi wyzyskać wszystkie powikłania płynące z jednego nieporozumienia, i z matematyczną dokładnością oblicza siłę komizmu sytuacyjnego, na którym komedję swą zbudował.

Tę wesołą i pogodną rzecz grano bez zarzutu. Z wykonawców wyróżnili się: p. *Rozwadowiczowa - Kędzierska,* która stworzyła świetny w rysunku i trafny w tonie typ pokojówki, udającej panią z wielkiego świata i — wszechstronnie utalentowany — p. Staszewski, w roli kamerdynera Bastiena.

Przekład p. *M. Wileckiego* b. dobry.

Perfumy mojej żony.

Komedja w 3 aktach Lenza w Teatrze Miejskim

Żywo jeszcze mamy w pamięci oświadczenia publiczne p. Adwentowicza i jego przyjaciela z Placu Wolności, że Teatr Miejski w Łodzi jest teatrem specjalnym, „teatrem społecznym". W pokorze ducha oczekiwaliśmy — jak mówią sportowcy — na „wyczyny" społeczne obecnej dyrekcji. Po kompromitującej „Narzeczonej w garsonjerze", po nudnym i niezdarnie przerobionym „Orfeuszu w piekle", po błyskawicznem spędzeniu z afisza „Hamleta" i po ostatniej operetkowo płytkiej farsie „Perfumy mojej żony" — doszliśmy do wniosku, iż tegoroczna dyrekcja Adwentowicz-Wieliński miała absolutna rację, nazywając teatr łódzki „społecznym". A „społecznym" jest on dlatego, iż otrzymuje pieniądze właśnie od zubożałego społeczeństwa łódzkiego. Innych powodów przypieczętowania sceny naszej etykietą socjalną na razie nie znamy, być może, że one istnieją, ale zostaną ujawnione później. Jesteśmy cierpliwi i zaczekamy...

A tymczasem przejdźmy do ostatniej premjery „teatru społecznego" (600 tysięcy złotych rocznie!)

Treść komedji Lenza „Perfumy mojej żony" jest mniej więcej ta sama, co i wystawionej w Teatrze Kameralnym sztuki „Kobietka z eleganckiego świata". Podobny pomysł identyczna prawie intryga, tylko humoru mniej i robota sceniczna gorsza.

Pocóż więc subsydjowany teatr rywalizuje z teatrem, szykanowanym i opodatkowanym na terenie pikantnej farsy?... Przecież całkiem niedawno pp. **Adwentowicz i Wieliński** zapewniali uroczyście, iż łóżko na wieki wieków zniknęło z desek scenicznych gmachu przy ul. Cegielnianej, farsa francuska ma być wyklęta!... a kokota w tej czy innej postaci wykreślona z typów, które otrzymały prawo obywatelstwa na scenie łódzkiej.

A teraz nagle nawrót do tej właśnie tak potępionej farsy wiedeńsko-paryskiej? Gdzież „kontakt z ludem", szanowna dyrekcjo?... gdzie kolektywno-dramatyczny wyraz potrzeb, nurtujących najszersze masy pracownicze?... Skąd to łóżko, te dekolty, te przygody erotyczne, te dowcipy buduarowe?... Przecież jakiej takiej konsekwencji mamy prawo wymagać, nawet od dyrekcji **Adwentowicz - Wieliński.**

Banalną, choć dość wesołą sztuczkę Lenza grano naogół nienajgorzej. Zwłaszcza na pochwały zasługuje p. **Żabczyńska,** świetna w roli pokojówki. Reżyserja p. **Tatarkiewicza** bardzo dobra.

Publiczność w dniu premjery była widocznie czemś bardzo zajęta, bowiem zwyczajnie „zapomniała" przyjść do teatru. Podobnie fakt ten powtarza się coraz częściej. Ach, ta niewdzięczna publiczność łódzka!...

W. POLAK.

Tramwaj wyskoczył z szyn

i stanął w poprzek jezdni

Wczoraj około godz. 11-ej wieczorem przy zbiegu Kilińskiego i Narutowicza wagon tramwajowy linji nr. 14 wyskoczył z szyn i stanął w poprzek ulicy.

Na szczęście wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych następstw. Jedynie do chwili wprowadzenia wykolejonego wagonu na szyny wstrzymany został na przeciąg przeszło pół godziny ruch kołowy, przyczem pojazdy konne oraz taksówki zmuszone były omijać wagon dookoła.

Po upływie pół godziny został przywrócony normalny ruch.

Dziecko przebite oszczepem

Tragiczny wypadek w czasie ćwiczeń

W dniu wczorajszym podczas ćwiczeń lekkoatletycznych we wsi Nowo-Solna, na placu Stoki miał miejsce tragiczny wypadek.

Jeden z ćwiczących Ryszard Pudło **rzucił oszczepem tak fatalnie, że trafił w szyję przechodzącą opodal 6-letnią Jadwigę Tochter.**

Oszczepu ostrze **przeszło na wylot.** Zawezwane pogotowie przewiozło ranne dziecko do szpitala Anny Marji. (p)

Turniej atletów w cyrku

W pierwszym dniu świąt Wielkiej Nocy rozpoczął się w cyrku sportowym, który rozbił swoje namioty na placu przy ul. Narutowicza 61, wielki międzynarodowy turniej walk zapaśniczych:

Nazwisko chluby polskiej atletyki, wielokrotnego mistrza Polski **Teodora Sztekkera,** ściągnęło moc publiczności do cyrku.

Rezultaty były następujące:

1-szy dzień.

Motyka Czechosłowacja pokonał **Rauera** (Estonja). **Le Fawre** (Francja) w 11 min. pokonał Grenowicza (Jugosławja). **Fischer** (Makabi — Brno) w 10 min. pokonał **Dutzmana** (Łotwa).

Buchheim (Saksonja) w 5 min. pokonał Grenowicza. **Motyka** w 13 min. pokonał **Dutzmana. Myrna** (zeszłoroczna Cz. Maska) nierozegrał walki z **Fischerem.**

W ringu sędziuje znakomicie p. **Józef Brański.**

Przed walkami odbył się ciekawy program cyrkowy.

Dziś we wtorek, walczą: **Buchheim — Dutzman, Motyka—Le Fawre, Schneider — Grenowicz i sensacyjny występ Sztekkera w walce z Bartnikiem.**

Osobiste.

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi inspektor Józef Żółtaczek. komendant policji śląskiej, znany dobrze Łodzi z pracy swojej w policji łódzkiej. (p)



Prezydent Rzplitej w Łodzi

przyjęty zostanie w sposób szczególnie uroczysty

W związku z zapowiedzianym przyjazdem do Łodzi Prezydenta Rzplitej, który uczestniczyć ma w uroczystem otwarciu szpitala okręg. zw. kas chorych Jego imienia, w dniu dzisiejszym przedstawiciele urzędu wojewódzkiego odbędą konferencję z komisarzem kasy chorych p. Łopuszańskim i dyrektorem okręgowego związku kas chorych p. Rajskim w celu ustalenia programu uroczystości.

Łódź, która już raz witała w swych murach p. Prezydenta Mościckiego energicznie przygotowuje się do tego, aby i tym razem godnie przyjąć Dostojnego Gościa i oddać Mu należny hołd. Miasto w dniu przyjazdu Prezydenta zostanie udekorowane emblematami i flagami państwowemi. Nad całością czuwać będzie specjalny komitet obywatelski.

Dowiadujemy się równocześnie, że możliwą jest również ewentualność, że wskutek ważnych prac państwowych Prezydent Rzplitej nie będzie mógł do Łodzi przybyć osobiście. W tym wypadku w uroczystościach weźmie udział przedstawiciel Prezydenta oraz kilku członków rządu. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapaść ma dopiero w dniu jutrzejszym.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR KAMERALNY.

Dziś, o godz. 4 popołudniu śliczna bajka sceniczna wierszem napisana przez Remusa podług znanej baśni Andersena p. t. „Księżniczka na grochu" z udziałem najlepszych sił Teatru Kameralnego

O godz. 8.45 ponownie wesoła, współczesna komedja Z. Geyera p. t. „Kobietka z eleganckiego świata".

TEATR POPULARNY.

„Wiosna, wiosna, wiosna".

Dziś oraz dni następnych przyjęta owacyjnie podczas onegdajszej premjery melodyjny, arcywesoły wodewil ze śpiewami i tańcami Hersta i Bachwitza „Wiosna, wiosna, wiosna" czyli „Mężowie na urlopie".

RADJOPROGRAM

Warszawa, wtorek 1411, 7 m.

11.58 Sygnał czasu, 12.10 — §3.10 Muzyka gramofonowa. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 14.00 Przerwa 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Chwilka lotnicza. 15.15 Odczyt prof. H. Mościckiego, 15.35 Odczyt prof. J. Iwaszkiewicza, 16.15 — 17.15 Muzyka gramofonowa. 17.15 — 17.40 Odczyt p. M. Siwaka, 17.45 Recital altowiolisty M. Szaleskiego. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.50 „Czart i Kasia" — opera. W przerwie i po operze komunikaty oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sukc. Wojcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danielecki, Piotrkowska 127, Ilnicki i Cymmer, Wólczańska 37, Sukc. Leinvebra, Plac Wolności 2, Sukc. Hartmana, Młynarska 1, J. Kahane, Aleksandrowska 80. p.

Niezasłużone zwycięstwo bokserskiej reprezentacji Łodzi w spotkaniu z kombinowaną drużyną berlińską 9:7

Pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy w Łodzi, upłynął pod znakiem międzynarodowych zawodów pięściarskich Łódź — Berlin. I słusznie! Impreza powyższa, jakkolwiek pod względem sportowym ustępowała znacznie innym podobnym w b. roku to jednak potrafiła ona zemocjonować liczne rzesze sportowców łódzkich, którzy gremjalnie stawili się w sali Filharmonji.

Kombinowany zespół niemiecki, składający się z zawodników „Herosu“ i „Makkabi“ zdobył sobie swym występem ogólną sympatję i uznanie, a to dzieki rzadko spotykanej fair walce. Mimo licznych rezerw, albowiem w składzie berlińskim, brakło trzech doskonałych makabeuszy a m. Balla, Fuksa i Maltza, znanego już nam w Łodzi Hinzmanna (Heros), i bezkonkurencyjnego Böchlera który niedawno wrócił z tournee po Ameryce, niemcy zaprezentowali względnie wysoki poziom. wykazując bez wyjątku dobrą technikę.

Na czoło gości wysunął się bezsprzecznie przeciwnik Stibbego — Sabbotke, który dał swemu przeciwnikowi poważny handicap będąc o kategorję lżejszym. Mimo to, swą przytomnością w walce, świetnymi ciosami, doskonałą pracą nóg — zaimponował wszystkim. Był on technicznie najlepszym zawodnikiem onegdajszych zawodów, odznaczający się też wielką dozą ambicji. Z kolei wymienić należy drugiego pełnowartościowego pięściarza berlińskiego a m. Friedlendera (waga kogucia), który niestety nie mógł wykazać swej klasy, mając za przeciwnika beznadziejnie słabszego Małoszczyka. Berlińczyk, mimo pewnego lekceważenia przeciwnika, wykazał kilka ciosów poprostu mistrzowskich, używając przytem przez cały czas walki Małoszczyka jako punching-ball. Drugi makabeusz — przeciwnik Seweryniaka w wadze lekkiej — Guttman zasługuje na specjalne wyróżnienie. O niezwykle miłej sylwetce i słabych stosunkowo ciosach — Seweryniakowi oparł się jedynie dzięki swej wysokiej technice i niebywałej przytomności w walce. Jego uniki budziły powszechny zachwyt a nawet respekt u łodzianina który pod koniec walki poważnie je traktował. Hopp w wadze piórkowej, był też klasą dla siebie. Jego ciosy zawsze trafiające celu, a przytem bardzo silne i skuteczne, oraz b. ostre tempo walki zaimponowały widowni. Czapler, Lütke i Römer mimo niespecjalnego poziomu, reprezentują jednak zawsze przeciwników dla naszej czołowej klasy zupełnie równorzędnych. Jedynym słabym punktem w drużynie berlińskiej był Veyner, żywo przypominający Dempseya, ale tylko z wyglądu, albowiem boks jego nie stał na wysokim poziomie. Na usprawiedliwienie Veynera, dodać należe, że walczył on z nadwyrężoną ręką, którą mu Meyer do reszty „wybił“.

Z drużyny łódzkiej na czoło jak zwykle postawić należy naszego asa Seweryniaka, którego każdy występ to nowy duży sukces. Jakkolwiek Seweryniaka widzieliśmy już w znacznie lepszej formie, to jednak zawsze przedstawia on wysoką klasę nadrabiając brak treningu, szaloną ambicją.

Z reszty zawodników trudno kogoś specjalnie wyróżnić, bowiem wszyscy walczyli poniżej swego przeciętnego poziomu. Stibbe który w ostatnich czasach zrobił szalone postępy, zawiódł pokładane w nim nadzieje. Spodziewano się po nim gładkiego zwycięstwa, a tu tymczasem nasz mistrz z trudnością osiąga wynik nierostrzygnięty. Mimo słabej formy spowodowanej chorobą, znośnie spisał się Lipiec. Ustępując przez cały czas walki znacznie lepszemu Hoppowi, mimo dwukrotnego nockdownu, łodzianin nie dał za wygraną i swą zaciętością ambicją i wytrwałością zasługuje na wyróżnienie. Trzonek nie pokazał tego, czegoby się po nim można było spodziewać.

Meyer i Kempa niczego nie pokazali chyba tylko to, że są bez treningu zwłaszcza ten ostatni. Pawlak — najlżejszy reprezentant Łodzi jak zwykle prezentuje boks aż nadto prymitywny. Posiada on zbyt mało techniki, a raczej wcale jej nie posiada. Jest on jednak złotem w porównaniu z Małoszczykiem, którego występ — to jeden wielki skandal. Ustawiczne unikanie pięści przeciwnika, przez zasłonę twarzy rękawicami, a przytem w pozycji mocno nie bokserskiej, a przytem sposób walki, są dostatecznym dowodem, że Małozczyka tak prędko na ringu znów nie zobaczymy.

Waga musza: *Czapler (Heros) — Pawlak (Poznański).*

Pierwsze starcie wyrównane, w drugiem zaznacza się lekka przewaga Czaplera, który zarywa ostrzejsze tempo, któremu zmęcza przeciwnika. Wynik nierozstrzygnięty. Stan meczu 1:1.

Waga kogucia: *Friedlender (Makkabi) — Małoszczyk (Sokó).*

Wskutek nadwagi 35 dg. Friedlendera, przyznano Łodzi dwa punkty, wobec czego Łódź prowadzi 3:1. Spotkanie towarzyskie miało dla nas obraz bardzo smutny. Małoszczyk bowiem przedstawiał sobą kompletne zero. Był wprost beznadziejny. Berlińczyk jest klasą dla siebie. Ma doskonale wyrobioną lewą, doskonale uniki i każde jego uderzenie trafia celu.

Waga piórkowa: *Hopp (Heros) — Lipiec (Geyer).*

Błędem kardynalnem było wystawienie Lipca, który na kilka dni przed spotkaniem wstał z łoża, po ciężkiej chorobie. Lipiec jest bardzo słaby na nogach i w szczęce, „zainkasował“ u Hoppa bardzo dużo i to może się odbić na jego zdrowiu. Lipiec zasługuje jednak na uznanie, zajego zawziętość i wytrzymałość. Berlińczyk był najszybszym z całej ósemki, zabija przeciwnika błyskawicznem tempem nie dając mu zupełnie dojść do słowa. Trzy rundy przeszły pod znakiem przewagi Hoppa, który wygrywa wysoko na punkty. Stan meczu 3:3.

Waga lekka: *Guttman (Makkabi) — Seweryniak (Sokół).*

Najciekawsze spotkanie dnia, zresztą stało na b. wysokim poziomie. Guttman reprezentuje typ boksera, którego walka jest w każdym calu inteligentna, estetyczna. Seweryniak był o kilka klg. cięższym uderzenie miał pewniejsze i silniejsze i wogóle był agresywniejszy. Pierwsze starcie przechodzi na wzajemnem zapoznawaniu się przeciwników i unikaniu ciosów. W dwóch następnych lekką przewagę ma Sewerynak, który też odnosi zasłużone zwycięstwo. Łódź prowadzi 5:3.

Waga półśrednia: *Lütke (Heros) — Trzonek (Sokó).*

Mecz mało ciekawy. Umiejętności więcej posiada Lütke, siły jednak były równe. Walka pozostała nierozstrzygniętą. Łódź prowadzi 6:4.

Waga średnia: *Veyner (Makkabi) — Meyer (Geyer).*

Berlińczyk był najsłabszym punktem w drużynie gości, jest ponury, niezgrabny, ociężały. Jego przeciwnik znów, nie jest w formie, obaj złożyli się więc na to, że wszystkie trzy starcia były nieciekawe. Spotkanie słusznie więc kończy się nierozstrzygniętą. Łódź prowadzi 7:5.

Waga półciężka: *Römer (Heros) — Kempa (Sokół).*

Kempa walczył w zastępstwie Konarzewskiego i dobrze się stało. Sprawił o tyle niespodziankę, że będąc pozbawionym treningu wywalczył dla Łodzi zasłużenie jeden punkt. Zresztą Kempa jest dla nas bardziej wartościowy jako zawodnik niż Konarzewski, który odgrywa rolę primadonny. O ile nie jest pewnym zwycięstwa — to nie walczy. Wynik nierozstrzygnięty — sprawiedliwy.

Waga ciężka: *Sabbotke (Heros) — Stibbe (Łódź).*

Sabbotke reprezentuje wagę półciężką, jest bardzo szybki, pr[illegible] i spokojny. Uderzenie ma celne czyste i przytem silne, podczas gdy uderzenie Stibbego nie było przekonywujące. Sabbotke ogólnie się podobał podczas gdy Stibbe, który nie miał swego dnia, walczył bez głowy. Ze względu na mniejszą wagę, ogłoszono wynik nierozstrzygnięty. Łódź wygrała w ogólnym stosunku 9:7.

Ogólnie reasumując, zwycięstwo Łodzi nie jest zasłużone, raczej zwycięstwo berlińczyków w tym stosunku byłoby sprawiedliwsze.

Zawodami kierował w ringu p. Milsz

Kusociński zwycięża
w biegu wiosennym Ł. K. S-u

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi wiosenny doroczny bieg o nagrodę ŁKS-u. Z zamiejscowych zawodników startowali Kusociński słynny as Warszawianki oraz Idrjan z Polonji. Trasa wynosiła 5.500 mtr. Startowało 25 zawodników. Pierwszy przybył do mety Kusociński w czasie 18,22. Drugi Irdjan o 150 mtr. w tyle, trzeci starosta (Zjednoczone), 6, Janiszewski(ŁKS). Zwycięzca biegu otrzymał nagrodę ŁKS-u piękną statuetkę, która po trzykrotem zwycięstwie przechodzi na własność.

Wisła-Garbarnia 3:1 (1:1)
Jedyny mecz ligowy

Jedny mecz ligowy rozegrany w dniu onegdajszym między drużynami Garbarnia i Wisła przyniósł zasłużone zwycięstwo Wiśle, dla której bramki zdobyli Czulak 2 i Lubowiecki 1. Dla Garbarni honorowy punkt uzyskał Pazprek, Wice mistrz Polski w drugiej połowie meczu opadł na siłach.

Berlin zwycięża
Warszawę w boksie

Berliński kombinowany zespół bokserski Herosu i Makkabi walczył w poniedziałek z reprezentacją Warszawy, zwyciężając ją w stosunku 11:5.

Rekordowy skok
wzwyż we Lwowie

Na zawodach lekkoatletycznych we Lwowie nieznay zawodnik Tubela uzyskał wspaniały wynik, skaczac wzwyż 1.72.

Reprezentacja tennisowa
Polski na mecz z Rumunją

Po kilkudniowych eliminacyjnych spotkaniach tennisowych ustalony został w dniu wczorajszym skład reprezentacyjny Polski, który walczyć będzie z Rumunią o puhar Davisa. Skład ten przedstawia się następujaco: gra podwójna — bracia Stolarow, gry pojedyńcze Maks Stolarow i Marszewski, ewentualnie Tłoczyński. W ostatnim dniu spotkań eliminacyjnych rozegrał Maks Stolarow spotkanie z trenerem p Huhnem, przegrywając 6:3. 6:3. 6:2.

Ł. K. S. — Ł. T. S. G. 5:4 (1:2)!!
Słaba gra bramkarzy obu drużyn

Mimo pięknej pogody, mecz tych drużyn nie wywołał sepcjalnego zainteresowania. Na boisku w parku ŁKS. zebrało się coś ponad półtora tysiąca osób. Widać, że mecze ligowe zupełnie zaabsorbowały umysły sportowców.

Wczorajszy mecz nie stał na wysokim poziomie, był jednak interesujący, ze wzglę udną zmieniający się ciągle obraz gry. Do zawodów przystąpiły obie drużyny w składach osłabionychm. W ŁKS-ie brakło aż pięciu graczy, którzy brali ostatnio udział w zawodach ligowych, a mianowicie: Cylla, Pegzy, Trzmieli, Kubika i Króla. W ŁTSG brakło Wippicha.

Przed sędzią p. Birą stanęły obie drużyny w następujących składach:

ŁKS: Mila, Wentel, Gałecki, Jagielski, Kubiak, Jasiński, Durka, Wisławski, Tadeuszewicz, Szumlak, Aldek.

ŁTSG.: Falkowski, Mikołajczyk, Wildner, Wolfangel, Pogodziński, Winsche, Francman, Herbstreich, Królik, Voigt, Bergman.

Pocieszającym objawem były wczoraj, względnie dobre ataki obu drużyn. Atak ŁKS-u pracował tym razem składnie, rozumiał się doskonale, strzelał często, jednem słowem — był bojowy. Na pozycji prawego łącznika widzieliśmy doskonale się zapowiadającego „króla strzelców klasy B Wisławskiego. On też zdobył wczoraj dwie bramki, a reszta była też z jego wypracowań. Wisławski współpracował ze skrzydłowym Durką, który znajduje się obecnie w dobrej formie, współpracował z orjentującym się kierownikiem napadu Tadeusiewiczem, nie rozumiał się jednak zawsze z Szumlakiem (b. gracz WKS-u), który z piątki napastników czerwonych był najsłabszy. Podnieść należy również bardzo dobrą grę Aldka na skrzydle. W pomocy, Jasiński był najlepszy, grał jednak zbyt ostro, podobnie jak i Jagielski. Kubiak pracowity. W obronie doskonałym jak zwykle był Gałecki. Wentel nie zastąpi Cylla, Mila — bezbarwny, zawinił pierwszą bramkę.

W drużynie ŁTSG., widzieliśmy pewną poprawę formy w ataku, choć daleko mu jeszcze do miana względnie dobrego. Lewa strona grała dziś znacznie lepiej, niż przed dwoma tygodniami na meczu z ŁKS-em o mistrzostwo Ligi. Herbstrech, jak zwykle najlepszy, chociaż mało tym razem strzelał. Pozatem wymienić należy Mikołajczyka w obronie. Reszta gra.o przeciętnie.

Przebieg meczu, jak już zaznaczyliśmy, dość interesujący. Warto zanoto-
Francmanowi, który mija Jasińskie-
wać następujące momenty, w których
padło aż dziewięc bramek. z

W 28 min. Królik otrzymuje od Herbstreicha piłkę wysuwa ślicznie go i strzedla na bramkę. Mila puszcza piłkę między nogami. W chwilę później, Francman ma okazję do podwyższenia wyniku, piłka jednak szybko przynosi się na drugą stronę boiska i z ładnego dośrodkowania Durki, Wisławski przepięknym strzałem z 16 mtr. zdobywa wyrównującą bramkę. W 41 min. Herbstreich wysyła w bój Francmana, którego na polu karnem fauluje Jasiński. Królik pewnie wykorzystuje rzut karny. Do przerwy ŁTSG. prowadzi 2:1, lecz już po zmianie stron, pośrednio z rzutu różnego, mądrego wysunięcia piłki Wisławskiego, zdobywa wyrównanie Szymlak. W 23 min. pod bramką dla ŁKS-u. Tadeusiewicz wysuwa piłkę którą dopada Wisławski i nieuchronnie strzela do bramki. Już w trzy min. później Feja po walce z bramakarzem zdobywa czwartą bramkę a w chwilę później Tadeusiewicz — piątą. Falkowski trzymaną już piłkę wypuszcza z ręki. Stan meczu 5:2 dla ŁKS. Czerwoni mają teraz więcej z gry, to też zanosi się na wysokocyfrową klęskę białoczerwonych, którzy jednak na duchu nie upadają i kilka razy zarażają poważnie bramce czerwonych. W 36 min. Bergman po pojedynku z Jagielskim zdobywa trzecią bramkę dla ŁTSG. i tenże gracz stojąc, zdaje się na pozycji spalonej, zdobywa na 3 min. przed końcem czwartą bramkę. Wynik końcowy 5:4. dla ŁKS-u pozostaje już do końca. Sędział p. Bira — nie zadowol-

Piłkarze łódzcy w walce o pukty.

Widzew-Bieg 2:2 (0:0)

W dniu wczorajszym na boisku Widzewa odbyła się spotkanie mistrzowskie między Widzewem a Biegiem. Zeszłoroczny wicemistrz wykazuje w obecnym sezonie spadek formy i w spotkanie z benjaminkiem A klasy z trudnością uzyskał wynik remisowy, mimo, iż miał znaczną przewagę. Słabą stroną Widzewa jest w pierwszym rzędzie atak w którym zupełnie niema strzelców. (Bramki na ostatnim meczu uzyskał obrońca i pomocnik). Najlepszym graczem w tej linji jest obecnie Nowiszewski. W obronie b. słabym graczem jest Boleń. Nie nadaje się on zupełnie do A kl. drużyny. Kuczyński gra bez zarzutu, zawinił jednak jednego goala. Atutem Biegu, była nadzwyczajna ambicja, która pozwoliła tej drużynie zagrażać silniejszemu przeciwnikowi. W Biegu najlepiej grali Marciniak, Kudelski i Gwoździński i prawa strona ataku. Grę rozpoczyna Bieg i natychmiast przenosi

Przez kilku minut inicjatywa spoczywa w ręku Biegu. Widzew otrząsa się jednak zwolne z przewagi. Przez pewien czas toczy się gra otwarta, poczem gospodarze poczynają gnieść. Nie mogą nic jednak zdziałać, dzięki kompletnej dezorjentacji napastników, którzy nie potrafią wykorzystać najdogodniejszych sytuacji.

Po przerwie Bieg znowu narzuca tempo i w pierwszych minutach nie schodzi z pola karnego przeciwnika. Z zamieszania podbramkowego pada pierwsza bramka dla Biegu strzelona przez Twardowskiego. Bieg nchęcony powodzeniem atakuje jeszcze intensywniej i zdobywa drugi punkt przez Gwoździńskiego

Wysiłki robotniczego zespołu, zostają uwieńczone pomyślnym wynikiem. Pierwszego goala zdobywa Pudlarz, drugiego Malinowski z wolnego. Ostatnie minuty meczu upływają ne bezowocnych wzmaganiach obu zespołów. Mecz kończy się wynikiem remisowym.

Sędziował p. Andrzejak w zastępstwie p. Piotrowskiego, który na mecz nie przybył.

Publiczności dość dużo, (około 300 osób).

Orkan-Union 1:1 (1:1)

Spotkanie Orkan — Union miało typowy charakter walki o punkty. Obie drużyny grały b. ambitnie, walcząc szczególnie w drugiej połowie niemal o każdą piłkę. Union będąc drużyną słabszą, jedynie dzięki ofiarności zawodników zdołał uzyskać wynik remisowy. Orkanowi nie wiodło się, choć w gry wynikało, że powinien on uzyskać zwycięstwa. Gra toczyła się w tempie żywem. Przebieg meczu zajmujący. Ataki obu drużyn dobrze dysponowane w polu, ale obrońcy i pomocnicy obu zespołów byli na swych stanowiskach.

Narzuca tempo Orkan i zaraz w pierwszych minutach meczu uzyskuje bramkę, podczas zamieszania podbramkowego ze strzału Millera. Union wcale niezdetonowany, energicznie naciera. Przez dłuższy czas zieloni jednak nadaremnie usiłują wyrównać. Dopiero pod koniec pierwszej połowy Welnic centruje a Fiedler II ostrym strzałem pod poprzeczką wyrównywa. Po przerwie Orkan posiada więcej z gry. Union gra defensywnie.

Toczy się walka o każdą piłkę.

Pod koniec meczu Orkan jest b. bliski uzyskania goala. Józefowicz po ominięciu obrońców i zmyleniu Pilca, strzela b. ostro, w boczną poprzeczką. Ostatnie minuty należą całkowicie do Orkanu, który jednak nie może zmienić wyniku. Drużyna karolewska, grała prawie bez zarzutu. Wszystkie linje sprawnie spełniały swój obowiązek.

Union wystąpił ze Sztajnkiem na prawe i Durką na pozycji prawego łącznika. Reszta drużyny bez zmian. Najlepiej grał z zielonych Pilc. Pozostali za wyjątkiem lewoskrzydłowego bez zarzutu. Dobrze grał Durka i Welnic. Szteinke słabszy niż w ubiegłym sezonie

Sędziował p. Wardęszkiewicz — b. dobrze.

Publiczności niewiele (80 osób).

ORKAN II — UNION II 3:1 (1:1).

Rezerwy Orkanu odniosły zasłużone zwycięstwo. Bramki dla Orkanu uzyskali Lewandowski (2) i Andrzejewski jedną z karnego. Dla zielonych honorowego punktu uzyskał Hielpert.

Sędziował p. Sikorski.

Pozostałe spotkania

o mistrzostwo klasy A, B i C

Turyści — PTC 3:1.

Spotkanie o mistrzostwo, które rozegrane zostało w Pabjanicach przyniosło zasłużone zwycięstwo drużynie Turystów, w której wystąpił bawiący na urlopie Ałaszawski. Bramki dla Turystów zdobyli: Chojnacki 2 i Stolarski. Dla gospodarzy — lewy łącznik. Turyści znów przestrzelili rzut karny.

WKS. — ŁTSG. Ib 5:0.

Zasłużone zwycięstwo nad rezerwowym zespołem ŁTSG. odnieśli wojskowi, którzy mieli bardzo dobry dzien. Przez cały czas meczu znaczna przewaga WKS-u.

Sokół — Burza 4:2 (0:0).

Spotkanie o mistrzostwo klasy A rozegrane w dniu wczorajszym w Zgierzu przyniosło zasłużone zwycięstwo Sokołowi, który w drugiej części meczu zademonstrował bardzo ładną grę.

Zjednoczone — SSKM 6:3 (3:2).

Zasłużone zwycięstwo drużyny Zjednoczone, która jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza w klasie B. Przez cały czas gry przewaga zwycięzcy, dla którego bramki zdobyli: Kozak 4, Zych i Lubowiński po jednej, dla SSKM-u Gaj 2 i Marczak 1. Sędzia p. Cichocki.

Pogoń — Tur 2:2.

Drużyna Pogoni wykazała znaczną poprawę i przy większym szczęściu mogła nawet zwyciężyć silną drużynę TUR.

Huragan — Geyer 6:1 (1:1).

Zasłużony sukces Huraganu. Najlepszyb graczem tej drużyny był Płuciennik były zawodnik ŁTSG. Geyer — z dwoma rezerwowemi.

Gentleman — Trumpheldor 8:0.

Wspaniały sukces drużyny fabrycznej, która miała doskonały dzień, przeważając bezustannie.

Widzewska Manufaktura--Poznański 4:0 (2:0)

Pierwszę spotkanie o puhar „Expressu Wieczornego"

Pierwszy mecz o puhar „Expressu" nie przyniósł zbyt wiele emocji. Poznański był równorzędnym przeciwnikiem. Przegrał on mecz, jedynie dzięki nadzwyczaj słabej grze bramkarza, który w skandaliczny sposób puścił trzy bramki. Już w pierwszych minutach gry podczas zamieszania podbramkowego uzyskuje Uptas pierwszego goala dla swoich barw Poznański usiłuje wyrównać, ale atak IKP. nie może przezwyciężyć obrony przeciwnika. Pod koniec pierwszej połowy pada drugi goal dla W.M. Strzelczyk bezpośrednio z korneru uzyskuje goala. Do przerwy wynik nię ulega zmianie. Po przerwie W.M. naciera intensywniej przyczem zarysowuje się wyraźna przewaga. Dalsze dwa punkty uzyskuje Kowalewski.

Na wyróżnienie zasługują w Widzewskiej Manufakturze Uptes i Makowiak, W drużynie Poznańskiego b. ambitnie grał Nowakowski oraz Brzeziński. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

W. Manufaktura: Anikiejew, Makówka, Nurczyński, Weiss, Balcerzak, Łęcki Strzelczyk, Kowalewski, Uptas, Kwaśniewski, Kędzia.

Poznański: Ejne, Nowakowski, Utratny, Jancz, Wajdemajer, Kozłowski, Olejnik, Jańczyk, Brzeziński, Adamczyk, Łuchniak.

Sędziował p. Szer. N.

Hasmonea—Kadimah 0:0

Spotkanie o mistrzostwo klasy B.

Nie bacząc na niepewną pogodę mecz powyższy ściągnął na boisko D. O. K. około 1000 widzów. Mecz nie należał do ciekawych, gdyż obie drużyny grały nerwowo. Ogólnie liczono się ze zwycięstwem Hasmonei, która ostatnio wychodziła zwycięsko z takiemi drużynami jak Union (4:2), Pogoń 4:1, Zjednoczeni 3:1. Jak zwykle jednak drużyna Kadmy grała tak ambitnie, że atak Hasmonei nie mógł przy wybitnej przewadze zdobyć ani jednej bramki. Hasmonea gra krótkimi passingami nie mogła na rozmokłym terenie wykazać swych walorów. Kadimah, która wystąpiła w swym najpilniejszym składzie miała w Rubinsztajnie i Lauenburgu dwie najcenniejsze jednostki które stanowiły mur nie do przebycia. Borensztajn w bramce pewny zatrzymał kilka bardzo niebezpiecznych strzałów. W Hasmonei na wyróżnienie nikt nie zasługuje gdyż cała drużyna grała chaotycznie i jak zwykle za dużo „dryblowała".

Sędziował p. Szczygielski.

Przedmecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3 (2:0).

Rewja drużyn zagranicznych w Polsce

Sukcesy Polonji, Warty i Cracovji

W czasie Świąt Wielkiejnocy bawiły w Polsce drużyny zagraniczne, które zmierzyły swe siły z zespołami ligowemi w kraju. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Warszawa: POLONJA — HAKOAH (Wiedeń) 4:1 (1:1). Niespodziewany sukces Polonji która odniosła zasłużone zwycięstwo. Bramki dla Polonji uzyskali: Malik 3 i Pazurek 1. Dla Hakoahu — Lowinger z rzutu wolnego.

Hakoah — Polonja 2:0 (2:0). W drugmi dniu świąt Polonja znacznie ustępowała przecwnikowi, który zrewanżował się za poprzednią porażke. Bramki uzyskali: Fischer i Mausner.

Poznań: WARTA — MINERWA (Berlin) 3:0 (3:0). Zasłużone zwycięstwo Warty, dla której bramki zdobyli: Przybysz, Knioła i Staliński.

Warta — Minerwa 1:1. W drugim dniu po bradzo zaciętej walce berlińczycy zremisowali.

Lwów: Atilla (Budapeszt) — Pogoń 3:1 (2:1). Bramki dla węgrów zdobyli: Orday 2 i Opata, dla Pogoni Prass.

Attila — Hasmonea 2:0. W drugim dniu świąt Hasmonea pokonana została w stosunku 2:0.

Kraków: CRACOVIA — WACKER 1:0 (0:0). Goście wiedeńscy odnieśli nie zasłużoną przegraną, mieli bowiem przez cały czas gry przygniatającą przewagę, lecz prześladował ich pech podbramkowy.Jedyną bramke uzyskała Cracovia z rzutu karnego przez Kozoka.

Katowice: WACKER — komb. zespół Naprzodu i Amatorskiego K. S. 10:2. Goście wiedeńscy pod każdym względem przewyższali gospodarzy. zwyciężając zasłużenie.

Sztern-Oratorjum 3:3 (2:1)

Nieciękawe spotkanie C klasowe odbyło się wczoraj na boisku WKS-u. Obu drużynom brakowało wykończenia, techniki i zgrania jedynie chwilami gra toczyła się w tempie szybszem i wypadek ciekawy. Pocz. meczu był dość interesujący. później gra stała się ospała. W drugiej połowie drużyny opadły na siłach i gra toczyła się przerażająco nudna. Zwycięstwo przechylało się w czasie meczu na stronę Szternu, chociaż ten był drużyną słabszą. Oratorjum miało 80 proc. z gry, ale z trudnością uzyskało remis. Pierwszego goala uzyskuje Sztern z karnego. Strzela go ostro Zylberberg. Wyrównywa Oratorjum ze strzału Klimczaka. Pod koniec pierwszej połowy Sztern z karneko uzyskuje przez Malczewa drugą bramkę. Po przerwie Klimczak wyrównywa. Sztern pod koniec meczu uzyskuje z przeboju Brutamna trzeciego i ostatniego goala. W ostatnich minutach Gołębiowski ustala wynik 3:3. Sędziował p. Sztrzelczyk z powodu nieprzybycia wyznaczonego sędziego. Publiczności b. mało.

Tabela mistrzostw

klasy B.

1) Zjednoczone	2	4	9:4
2) Hasmonea	2	3	4:1
3) Pogoń	3	3	5:7
4) Concordia	1	2	4:1
5) S.S.K.M.	2	2	5:7
6) Kadimah	2	1	1:2
7) Tur	2	1	3:6
8) Sokół (Pab.)	2	0	2:5

W powyższej tabelce nie uwzględniliśmy meczu Concordja — Sokół (Pab.)

Sukcesy łodzian

na mistrzostwach Polski

W czasie Świąt Wielkiejnocy odbywały się w Krakowie zawody o mistrzostwo Polski w podnoszeniu cieżarów i zapasach. W podnoszeniu cieżarów łodzianie odnieśli wspaniały sukces, zdobywając trzy tytuły mistrzowskie. W wadze koguciej tytuł mistrza zdobył Weingarten (Bar-Kochba). w wadze muszej Russek (Śląsk) 230. w wadze lekkiej Freide (Śl.), 257 i pół. w wadze półśredniej Pietka (Śl.) 255. w wadze średniej Minc (Bar-Kochba Łódź), miał najlepszy rzut dnia 290. w wadze półciężkiej Gęstwin (Śl.) 287 i pół. w wadze ciężkiej Stern (Bar-Kochba Łódź) 287 i pół.

Brak urządzeń sportowych

daje się u nas bardzo we znaki

Polsce brak urządzeń sportowych. Jeszcze, jeżeli chodzi o sporty letnie, sprawa nie przedstawia się rozpaczliwie, sporty natomiast, które zagranicą uprawia się w halach, zimowych welodromach pływalniach, sztucznych ślizgawkach u nas na czas zimy zamierają. Nie mamy w Polsce ani jednego pałacu sportowego lub urządzenia sportowego, w którym mogłyby być organizowane imprezy z udziałem publiczności. Wybudowanie takiego pałacu sportowego w stolicy opłaciłoby się niezawodnie. Ludzi interesujących się sportem, lubiących przeżywać emocje walki na boisku jest już dosyć w Polsce. Brak tylko kapitalisty, któryby budowę pałacu sportowego sfinansował.

Zagranicą największą frekwencją publiczności cieszą się pałace sportowe w okresie kolarskich wyścigów sześciodniowych. Jednym z ostatnich wyścigów sześciodniowych, który ściągnął tysiączne tłumy publiczności był wyścig paryski. Sześciodniówkę tę wygrała para Pelisier—Blanchonet przed zespołem Buschenhagen — Horan i Choury — Fabre.

Po wczorajszych spotkaniach o mistrzostwo klasy A tabela przedstawia się natępująco:

Klub	Gier	Punkt.	Stos. br.
1. W. K. S.	5	8	11:3
2. Ł. K. S.	4	7	13:3
3. P. T. C.	4	6	10:8
4. Orkan	5	6	6:5
5. Hakoah	4	5	8:4
6. Turyści	4	4	11:7
7. ŁTSG Ib	5	4	5:11
8. Sokół	3	3	7:9
9. Bieg	4	3	7:11
10. Union	5	3	6:10
11. Burza	5	3	6:12
12. Widzew	4	2	5:7

Nowy rozkład jazdy na kolejach

wprowadza znaczne udogodnienia dla Łodzi.

Jak już donosiliśmy, z dniem 15 maja wprowadzony będzie nowy, letni rozkład jazdy na kolejach państwowych.

Nowy rozkład jazdy został już wydrukowany i w bieżącym tygodniu rozesłany wszystkim władzom kolejowym, które czynią obecnie przygotowania do wprowadzenia go w życie.

Nowy rozkład jazdy ma szczególne znaczenie dla Łodzi, albowiem pod wieloma względami, spełnia postulaty naszego miasta w dziedzinie komunikacyjnej. W bardzo dogodny sposób została rozwiązana sprawa komunikacji miejscowej, jak również komunikacji dalekobieżnej w połączeniach z Gdańskiem, Krakowem i Lwowem.

Jak nas w dalszym ciągu informują, w połączeniach międzynarodowych zajdzie szereg zmian, które przyśpieszą bieg pociągów i skrócą postoje na stacjach. Dotychczasowy pociąg pośpieszny Warszawa — Łódź — Poznań łączący się obecnie w Poznaniu z pociągiem międzynarodowym, idącym z dalekiego Wschodu na Zachód Europy łączyć się będzie z pociągiem Berlin—Poznań — Insterburg. W komunikacji Warszawa — Poznań wprowadzone będą nowe pociągi dzienne pośpieszne, łączące się w Poznaniu z pociągiem pośpiesznym Berlin — Insterburg. W sezonie letnim pociągi te będą przedłużone na próbę do Moskwy przez Brześć nad Bugiem.

Zmiany te pozwoliły na skrócenie przejazdów pociągów pośpiesznych, utrzymujących dotychczas komunikację z Dalekiego Wschodu na zachód i południe Europy i odwrotnie. W kierunku na Wschód bieg tych pociągów skrócono o blisko godzinę, na zachód o dwie godziny. W ten sposób pozbędziemy się nużących postojów na stacjach przy dalekobieżnych pociągach. (i)

Rozmaite

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis. Piotrkowska 152. 10. 2

SKLEP spożywczy nadający się na handel win i wódek oraz pokój z kuchnią, wygódka, sprzedam z powodu wyjazdu Sienkiewicza 52

5 POKOJOWE mieszkanie w eleganckim domu z wszelkiemi wygodami tanio komorne oddaję. Dzwonić od poniedziałku 170-99

POKÓJ lub 2 umeblowane w eleganckim domu z wszelkiemi wygodami oddaję Kilińskiego 30 m 21.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie do oddzielnego pokoju. ul. Główna 46, m 29

ELEGANCKO umeblowany pokój (gabinet) od zaraz do oddania (Winda, telefon, łazienka). Narutowicza 56 m. 10

DWA duże słoneczne pokoje do wynajęcia, ewent. używalność kuchni, razem lub pojedyńczo. Bryszowa, Nowo-Targowa 5, godz. 2—5. 22

MIESZKANIE dwu pokojowe z kuchnią i wygódką tanio do odstąpienia wprost od gospodarza. Wiadomość u dozorcy domu, Nawrot 39. 22

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią na 1-szym piętrze front. Napiórkowskiego 95, u gospodarza.

KURS filet ręcznego 10 zł. Wyuczam haftu ręcznego, maszynowego i teneryfe. Kaufmanowa, Piotrkowska 18, I piętro, I podwórze, pr. ofic. 22

ARTYSTA-malarz L. Jankowski. Radwańska 7, wykonywa portrety z natury i z fotografji — olejne, pastelowe i kredkowe Ceny niskie. 23 3

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

BIURO Buchalteryjne i Rewizyjne sąd. rej. rzeczozn. ks. handl. i kontroln. syndyk. przemysł. wykonuje wszelkie czynności buchalteryjne, bilansowe i rewizyjne Piotrkowska 183, I piętro, 7 — 9 wiecz.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żórawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

WYKWALIFIKOWANY tokarz frezarz poszukuje posady. Oferty do „Republiki" sub „Frezarz".

TRZYLETNI chłopczyk do oddania na własność. Oferty dla „Marja T."

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera - bilansistę, rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Bliższych informacyj 7 — 9 wiecz. Piotrkowska 183, I p.

„RADJOPOGOTOWIE". wł. Nachumow, tel. 183-40, Pomorska 20. Modernizacja, naprawa, gwarancja wyeliminowania Łodzi, elektryfikacja, szybka budowa anten, ładowanie, wypożyczanie, naprawa akumulatorów. Detektory. Najnowszy typ ekradyny czwórki oraz inne okazyjne aparaty. Wizyty na mieście wszelkie zlecenia radjowe również święta w godzinach 9—21.

TŁOMACZENIA z języków: angielskiego francuskiego, niemieckiego, holenderskiego, rosyjskiego i włoskiego na polski i odwrotnie. Pod odpowiedz. za dobry styl i ścisłość wykonania zleceń Powszechne Biuro, Zachodnia nr 72 I p.

WYDAJĘ obiady prywatne smaczne i świeże. Zawadzka 15, m. 12.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki", sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64